

Szwedzka armia blokuje rekrutację przez poglądy polityczne

29 stycznia 2022

Szwedzkie Siły Zbrojne odrzuciły zgłoszenie do służby ze strony 26-letniej kobiety. Wojsko twierdzi, że ma prawo do dyskryminowania ludzi ze względu na ich poglądy polityczne. Szwedce zarzucono bowiem krytyczne nastawienie do imigrantów, wyrażane przez nią w mediach społecznościowych.

Portal FriaTider.se opisał kilka dni temu sprawę Evelinie Hahne. Młoda Szwedka wysłała zgłoszenie do szwedzkiej armii, aby wziąć udział w przeszkoleniu w ramach Straży Krajowej. Oficer rekrutacyjny Szwedzkich Sił Zbrojnych, Pierre Andersson, w rozmowie z Hahne miał poinformować ją jednak o odrzuceniu złożonego przez nią wniosku.

Wojskowy nie ukrywał, że szwedzkiej armii nie podobają się poglądy kobiety. Odkryto bowiem jej wpisy na portalu społecznościowym Twitter, w których krytycznie wypowiadała się na temat zjawiska imigracji. Tym samym miała naruszyć równościowe „wartości”, jakimi kierują się obecnie Szwedzkie Siły Zbrojne.

Pułkownik Thomas Karlsson, szef Centralnego Regionu Wojskowego, odpowiadając na tekst stwierdził, że tamtejsze wojsko ma prawo do odrzucania wniosków związanych z poglądami politycznymi obywateli. W wypadku Hahne miały one być „bardzo skrajne” i nieodpowiadające wartościom tej służby.

Kobieta jest żoną Williama Hahne, byłego wiceprzewodniczącego młodzieżówki narodowo-konserwatywnych Szwedzkich Demokratów (SD). Sama działa obecnie w bardziej radykalnej od SD Alternatywie dla Szwecji (AfS), a jej aktywność dotyczy głównie polityki imigracyjnej szwedzkiego państwa.

Na podstawie: Friatider.se

Źródło: [Autonom.pl](https://www.autonom.pl)